

HISTORIA RODU CICHOWSKICH

opracowana na podstawie artykułu A. Arkuszewskiego i K. Cichowskiego „Cichowscy z Linowa”, zamieszczonego w „*Wiadomościach ziemiańskich*” nr 46, lato 2011r.: http://biblioteka.teatmn.pl/dlibra/Content/43207/Roman_Cichowski.pdf oraz informacji ze strony: http://teatrnn.pl/leksykon/node/3451/roman_cichowski_l818%E2%80%93931889

Roman Dominik Kajetan Cichowski urodził się 4 sierpnia 1818 roku w Usarzowie w Ziemi Sandomierskiej. Był synem Róży(Rozalii) z Chomętowskich i Piotra Cichowskich. Miał trzy siostry Apolonię, Annę i Marię. Jako potomek wojewody Marcina Chomętowskiego, i syn rotmistrza Wielkiej Armii cesarza Francuzów - otrzymał w rodzinnym domu wychowanie patriotyczne. Za działalność niepodległościową w czasie nauki w gimnazjum otrzymał od administracji carskiej urzędowy nakaz przesiedlenia na Syberię do miejscowości Jałutogorsk (w pobliżu miasta Tiumeń). Przebywał tam sześć lat i choć miał zezwolenie na korespondencję z domem i na kontynuację nauki, to jednocześnie obowiązywał go bezwzględny zakaz opuszczania miejsca pobytu. Po 6 letnim zesłaniu zezwolono Romanowi powrócić do domu.

Niebawem poznał zamieszkałą w sąsiedniej miejscowości 16-letnią Kazimierę Leszczyńską. Młodzi pobraли się w 1844 roku i zamieszkali w Maruszowie nad Wisłą w jednym z majątków Honoraty i Alojzego Leszczyńskich, rodziców Kazimieri. 30 stycznia 1845 roku przyszedł na świat najstarszy syn Kazimieri i Romana Cichowskich - Mieczysław, oraz dwoje kolejnych ich dzieci, niestety przedwcześnie zmarłych. Po dwóch latach zamieszkiwania wspólnie z teściami i współpracy z nimi przy prowadzeniu gospodarstwa Leszczyńskich - Alojzy, ojciec Kazimieri, przekazał młodym w 1846 roku majątek Linów, gdzie przyszły na świat kolejne dzieci: Maria, Wanda, Henryk, Helenka, Helena, Rozalia/Róża i Władysława.

Roman postanowił zalesić jedną trzecią gruntów, jedną trzecią uprawiać a pozostałą część przeznaczyć na łąki i pastwiska. Z czasem zlecił też budowę nowych obiektów gospodarczych oraz nowego dworu w Linowie. Stary dwór, znajdujący się przy drodze do wsi, przeznaczył dla rządcy. Wielki udział w tworzeniu Linowa, zarówno majątku ziemskiego, jak i domu rodzinnego, miała jego żona Kazimiera. Pomagała mężowi zajmując się nie tylko dziećmi i gospodarstwem, ale także gospodarką rolną. Podejmując trud należytego zagospodarowania majątku, Roman od 1847r. zaczął podejmować praktyczne działania związane z usprawnieniem niektórych narzędzi rolniczych w tym pługa. Gromadził w Linowie wszystkie dostępne ówczesnie rodzaje pługów z różnych krajów. W 1860 roku Roman Cichowski wziął udział w wystawie rolniczej w Londynie, gdzie otrzymał pozytywne opinie, m.in. W. Harvarda, właściciela uznanych na rynku brytyjskim zakładów maszyn rolniczych w Belfaście. W kolejnych latach Roman Cichowski otrzymał za swoje konstrukcje nagrody i medale na wystawach rolniczych w Paryżu i Brukseli.

W latach 1861-63 włączył się czynnie do działalności politycznej wybierając Stronnictwo Białych¹. Po tragicznym upadku powstania styczniowego powrócił do dalszego ulepszania maszyn. W 1870 roku otrzymał złoty medal na wystawie rolniczo-przemysłowej w Warszawie (wyróżnione maszyny to pług i zasadzarka). Problematyką doskonalenia maszyn rolniczych Roman zajmował się niemal do końca swego życia. Osiągnięcia Romana nie były by możliwe gdyby nie Kazimiera, która była osobą niezmiernie wyrozumiałą i pracowitą. Zmarła 11 maja 1885 roku, cztery lata później a dokładnie 20 września 1889 roku zmarł jej współmałżonek Roman Cichowski. Pochowany obok żony i ojca spoczywa na cmentarzu parafialnym w pobliskiej Trójcy, miejscowości dziś włączonej do Zawichostu.

Po śmierci Romana dworem zajmował się jego syn Mieczysław i synowa Helena z Kotkowskich. Drugi syn Romana - Henryk był wybitnym inżynierem. Żonaty był z Marią Dobiecką z Łopuszna, a po jej śmierci z Teresą z Łubieńskich, z którą miał m.in. dwóch synów - Kazimierza i Henryka. Pomimo niewielkiej różnicy wieku pomiędzy nimi losy ich były skrajne.

Kazimierz starał się zmieniać świat włączając się do ruchów komunistycznych, brał udział w rewolucji październikowej, był członkiem KC Komunistycznej Partii Litwy, a od 1921 r. do 1932 r. działał w Komunistycznej Partii Polski i odsiadywał wyroki w polskich więzieniach. W ramach wymiany więźniów wyjechał do ZSRR. W czasie wojny domowej w Hiszpanii w 1936 r. organizował Brygady Międzynarodowe. W czasie czystek stalinowskich² został skazany na karę śmierci, którą wykonano w Moskwie, prawdopodobnie w roku 1937.

Jego brat Henryk po studiach w seminarium duchownym w Warszawie został jezuitą, obronił dwa doktoraty z teologii w Rzymie i w Krakowie. Był wykładowcą na KUL w Lublinie, we Lwowie, w Pielnie, wreszcie na UJ w Krakowie z zakresu teologii wschodniej, historii kościoła i historii sztuki. Od 1932 przyjął habit franciszkański. Zmarł młodo po krótkiej chorobie w roku 1936.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, Cichowscy z Linowa włączyli się znacząco do trudu, podjętego przez polskie społeczeństwo, przywracania należytego wyglądu i godności Zamku na Wawelu. O wkładzie Cichowskich zaświadcza jedna z tablic, jakie dla upamiętnienia darczyńców umieszczone zostały w murze Zamku na Wawelu.

Przygotowały: Agnieszka Tobjasz, Ula Rzeszółko

¹-obóz polityczny liberalnego ziemiaństwa, burżuazji i inteligencji w Królestwie Polskim.

²-więzienie i zabijanie oficerów wojska ZSRR, dowódców i komisarzy oraz innych ważnych ludzi pochodzących z Armii Czerwonej.